

51-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-292-293-294-295-296-297-298-299-300-301-302-303-304-305-306-307-308-309-310-311-312-313-314-315-316-317-318-319-320-321-322-323-324-325-326-327-328-329-330-331-332-333-334-335-336-337-338-339-340-341-342-343-344-345-346-347-348-349-350-351-352-353-354-355-356-357-358-359-360-361-362-363-364-365-366-367-368-369-370-371-372-373-374-375-376-377-378-379-380-381-382-383-384-385-386-387-388-389-390-391-392-393-394-395-396-397-398-399-400-401-402-403-404-405-406-407-408-409-410-411-412-413-414-415-416-417-418-419-420-421-422-423-424-425-426-427-428-429-430-431-432-433-434-435-436-437-438-439-440-441-442-443-444-445-446-447-448-449-450-451-452-453-454-455-456-457-458-459-460-461-462-463-464-465-466-467-468-469-470-471-472-473-474-475-476-477-478-479-480-481-482-483-484-485-486-487-488-489-490-491-492-493-494-495-496-497-498-499-500-501-502-503-504-505-506-507-508-509-510-511-512-513-514-515-516-517-518-519-520-521-522-523-524-525-526-527-528-529-530-531-532-533-534-535-536-537-538-539-540-541-542-543-544-545-546-547-548-549-550-551-552-553-554-555-556-557-558-559-560-561-562-563-564-565-566-567-568-569-570-571-572-573-574-575-576-577-578-579-580-581-582-583-584-585-586-587-588-589-590-591-592-593-594-595-596-597-598-599-600-601-602-603-604-605-606-607-608-609-610-611-612-613-614-615-616-617-618-619-620-621-622-623-624-625-626-627-628-629-630-631-632-633-634-635-636-637-638-639-640-641-642-643-644-645-646-647-648-649-650-651-652-653-654-655-656-657-658-659-660-661-662-663-664-665-666-667-668-669-670-671-672-673-674-675-676-677-678-679-680-681-682-683-684-685-686-687-688-689-690-691-692-693-694-695-696-697-698-699-700-701-702-703-704-705-706-707-708-709-710-711-712-713-714-715-716-717-718-719-720-721-722-723-724-725-726-727-728-729-730-731-732-733-734-735-736-737-738-739-740-741-742-743-744-745-746-747-748-749-750-751-752-753-754-755-756-757-758-759-760-761-762-763-764-765-766-767-768-769-770-771-772-773-774-775-776-777-778-779-780-781-782-783-784-785-786-787-788-789-790-791-792-793-794-795-796-797-798-799-800-801-802-803-804-805-806-807-808-809-810-811-812-813-814-815-816-817-818-819-820-821-822-823-824-825-826-827-828-829-830-831-832-833-834-835-836-837-838-839-840-841-842-843-844-845-846-847-848-849-850-851-852-853-854-855-856-857-858-859-860-861-862-863-864-865-866-867-868-869-870-871-872-873-874-875-876-877-878-879-880-881-882-883-884-885-886-887-888-889-890-891-892-893-894-895-896-897-898-899-900-901-902-903-904-905-906-907-908-909-910-911-912-913-914-915-916-917-918-919-920-921-922-923-924-925-926-927-928-929-930-931-932-933-934-935-936-937-938-939-940-941-942-943-944-945-946-947-948-949-950-951-952-953-954-955-956-957-958-959-960-961-962-963-964-965-966-967-968-969-970-971-972-973-974-975-976-977-978-979-980-981-982-983-984-985-986-987-988-989-990-991-992-993-994-995-996-997-998-999-1000

029980

Należność pocztowa uliszczona ryczałtem

Rok II.

Biała-Podlaska, niedziela dnia 27 maja 1923 r.

Nr 21.

PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

Warunki przedpłaty:	
	Mk.
Rocznie	30000
Półrocznie	15000
Kwartalnie	7500
Miesięcznie	2500
Ceny rozumieją się z przes. poczt.	
Numer pojedynczy 600 Mk.	

Adres Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ul. Krzywa Nr 31.
Konto czekowe P. K. O. Nr 62.268.
Biuro Redakcji i Administracji otwarte cały dzień

Ceny ogłoszeń:	
Strona 1/2	mk. 200,000, 1/4 - 100,000, 1/8 - 50,000, 1/16 - 30,000, 1/32 - 20,000, 1/64 - 12,000, Nakłady i ogłoszenia wśród lub przed tekstem o 100% drożej. Drobne po mk. 300 za wyraz Małym. 100% droż. Dla poszukujących pracy 200 mk. za wyraz. Przy kilkakrotnym umieszczeniu odpowiedni rabat.

Czytajcie, prenumerujcie i popierajcie „Podlasiaka” jako jedyne pismo narodowe i katolickie na Podlasiu. Nadsyłajcie do Redakcji korespondencje i artykuły o tem co Was obchodzi i co Was boli. Piętnujcie zło i podawajcie o tem wiadomości do „Podlasiaka”

Doczekaliśmy...

—o—
W Białymstoku toczy się obecnie przed sądem ciekawy proces Białorusinów, w którym główną rolę odgrywają dwaj posłowie z „szesnastki” Baranow i Jakowluk. Przewód sądowy odsłonił przed oczyma sędziów i publiczności niezmiernie ciekawe fakty perfidnej i podstępnej polityki Prus i Moskwy. Oskarżeni Białorusini to element ciemny i nieświadomy zupełnie tych celów, jakich dopiąć się starał Berlin, używając jako swe narzędzie tych, którzy to niby w imię ucisku ze strony polskiej mieli walczyć, grabić, podpalać dwory, zrywać mosty i zabijać urzędników polskich. To wszystko potrzebne było Berlinowi, Litwie i Moskwie na to, aby w Polsce wznieść niepokój i bunty narodowościowe przeciw uciskowi, którego u nas nigdy nie było; bo jakże można skarżyć się na ucisk, ze strony tegoż rządu, który stale był popierany właśnie przez tychże samych „szesnastaków”?

W takich to właśnie ciężkich dla Rzeczypospolitej chwilach potrzebny jest Rząd silny, Rząd większości polskiej, dbały o całość i dobro Rzpltej, Rząd, któryby energiczną i stanowczą postawą wobec jawnych i ukrytych wrogów Polski, dał świadectwo naszej siły, z którą wszyscy liczyć się powinni i muszą.

Nie od tygodnia ani od miesiąca cały Chrz. Zw. Jedności Narodowej dążył do utworzenia stałej platformy, na której zeszłaby się polityka obozu prawicowo-narodowego ze stronnictwem ludowym „Piasta” i—robotniczem N. P. R.

Wszelkimi siłami i drogami lewica socjalistyczno-wyzwoleniowo-żydowska dążyła do niedopuszczenia utworzenia tej większości polskiej, w czem świetnie im dopomagał i wygrywał na cymbałkach swej politycznej ambicji nie kto inny —tylko sam Prezes Ministrów, gen. Sikorski.

Aliści ku wielkiemu zmartwieniu i szalonej z tego powodu wściekłości i wbrew wszelkim oczekiwaniom i nadziejom lewicy, do porozumienia ostatecznego między prawicą a „Piastem” doszło i kwestja utworzenia Rządu większości polskiej jest sprawą najbliższych już dni. Na nic się również zdały nadzieje lewicy na odciążenie N. P. R. -owców od tej większości, bo oto zwołany na 20 i 21 bm. zjazd N. P. R.-owców do Warszawy wypowiedział się za współpracą z prawicą i „Piastem” a sprawę pertraktacji z nimi pozostawił do uznania klubowi sejmowemu N. P. R.

Nadeszła nareszcie dla Polski chwila powstania nowego „polskiego” Rządu, którego programem będzie: *Naród.*

„Rozpoczącie się—piasek Gaa. Warszawską—nareszcie praca, obrachowana na interes narodu, nie zaś na korzyści klik, sakonspirowanych lub awanturników. Jest to krok tak zasadniczy i przełomowy w życiu Polski, że wszystkie inne względy—partyjne i osobiste—powinny zejść na plan drugi”.

Całe społeczeństwo polskie i narodowe musi jednak współdziałać z Rządem i pomagać mu w tej ciężkiej pracy, bo czytamy dalej—*„nowy rząd, nawet z najcięższych ludzi złożony, będzie miał żywot bardzo ciężki, jeżeli mieć będzie przeciw so-*

ble najcięższą z opozycji—bierność i gnuśność społeczeństwa".

Porozumienie to i utworzenie Rządu „narodowego” jest tym momentem, od którego poczyną się nowy zupełnie okres rozwoju polskiej myśli politycznej, którą pączyły rządy lat ubiegłych, tem więcej za tem nad ugruntowaniem tej myśli pracować powinniśmy i... musimy.

P. R.

Kogo popiera Rząd p. Sikorskiego, opierającego się na „Wyzwoleniu” i socjalistach?

—o—

Na jednym z posiedzeń Sejmu w ubiegłym tygodniu Związek lud-nar. zgłosił nagły wniosek w sprawie zdjęcia sekwestru z dóbr żywieckich arcyks. Stefana Habsburga przez rząd gen. Sikorskiego.

Wniosek brzmi:

„B. arcyksiążę Karol Stefan posiadał dobra Żywiec, położone w zachodniej części Małopolski na pograniczu z Czechosłowacją i obejmujące przeszło 46.000 ha, około 43.000 ha lasów. Obecna wartość rocznej produkcji leśnej sięga przeszło 4 milj. franków w złocie, czyli około 32 miljardów mk. pol., wartość zaś tych lasów około 100 milj. fr. zł. czyli na naszą walutę około 800 miljardów marek.

Dobra te zostały przez rząd polski zasekwestrowane, jako należące do członka b. rodziny panującej i zgodnie z traktatami pokojowymi stanowić winny własność państwa polskiego. Ze strony b. arcyksięcia Karola Stefana były czynione rządowi polskiemu propozycje, ażeby pozostawić mu rezydencję i niewielką ilość ziemi, natomiast zrezygnował on na zawsze na rzecz skarbu polskiego z pozostałego kompleksu majątku i lasów.

Sprawa ta w maju roku zeszłego była przedmiotem rozważań w Komisji rolnej Sejmu ustawodawczego i rząd wówczas zajął stanowisko zgodne z interesami Państwa polskiego.

Tymczasem dowiadujemy się, że rząd p. Sikorskiego w przededniu ratyfikacji traktatu pokojowego w St. Germain zarządził zdjęcie sekwestru z dóbr żywieckich i w tym celu wydelegował wyższych urzędników, zadawając się paru tysiącami ha ziemi ornej, jakoby ofiarowanych przez arcyksięcia Karola Stefana na parcelację, oraz pewną ilość drzewa na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie.

Zważywszy całą wagę tej sprawy dla Państwa Polskiego, Sejm wzywa rząd:

1) ażeby najdalej w ciągu 5 dni złożył Sejmowi dokładne sprawozdanie o stanie tej sprawy i

2) ażeby dla uniknięcia olbrzymich strat dla Państwa polskiego natychmiast wstrzymał wszelkie kroki, zdążające do zwolnienia dóbr żywieckich od sekwestru i zmiany dotychczasowej sytuacji prawnej tych dóbr.

Oto owoce rządów „silnej ręki” p. Sikorskiego, popieranego przez „Wyzwolenie”, socjalistów, żydów i inne mniejszości narodowe.

Do matki Polki.

—o—

O matko Polko! gdy u syna twego
Ujrysz dla żydów szczególne fawory,
Jeśli już w ciągu okresu szkolnego
Jest do przyjaźni z żydziakami skory,
Gdy lubi czytać czerwone „Naprzody”,
Albo warszawskie rude „Robotniki”,
Pierwszego maja gdy chwali pochody
I Pepejsowcom szle czułe okrzyki,
O matko Polko! źle się syn twój bawi,
Nie bądź na jego błędy ślepą, głuchą,
Bo kiedyś serce twe strasznie zakrwawi,
Z jego polskością będzie bardzo kruchol
Bo chociaż Polska już z grobu powstała,
Chociaż rycerskim słynie animuszem,
Synowi obcą stanie się jej chwala,
Będzie Daszyńskim jakim lub Anuszem!
Będzie żydostwo wszędzie protegowat,
Odda mu polskie miasta, wsie i szkoły,
On się nie będzie wcale tem frasował,
Ze lud nasz taki ciemny, biedny, goły...
Jad bolszewizmu będzie w Polsce

szcepil,
Będzie czerwone pisał manifesty,
Będzie złotego cielca żydom lepił,
Głuchy na wszelkie rodaków protesty?
On gotów będzie strzelać do kapłanów,
Grabić kościoły i bezcześcić wiare,
Ślawić krwiożerczych, czerwonych tyranów,
Plwać na świętości czcigodne i stare!
O, ratuj matko twe dziecko zbłąkane,
Nie daj truciźnie zagnieździć się
w duszy,
Ono twej pleczy przez Boga oddana!
Oszczędź Ojczyźnie hańby i katuszy!
Polonus.

Instytucja do wszystkiego.

—o—

Istnieje w Nowym Jorku Instytucja żydowska, która się zwie: Zjednoczony Komitet Rozdzielczy.

Otóż może nie jeden z Czytelników nie zdaje sobie sprawy z roli, jaką właśnie ta organizacja międzynarodowego żydostwa odgrywa u nas w Polsce.

Organizacja ta ma swoje przedstawicielstwo w Warszawie, które za pomocą prowincjonalnych agentur uprawia w Polsce działalność filantropijną między żydami, udzielając im pożyczek na odbudowę na bardzo dogodnych warunkach bo na 4%.

Rząd, pozwalając im na działalność w Polsce,

zgodził się na udzielanie pożyczek takich, ale pod warunkiem nie czynienia żadnych różnic pod względem wyznania przy udzielanych przez ten komitet pożyczkach. Ale to tylko tak jest na papierze. W istocie rzecz się ma zupełnie odwrotnie. Ani jeden dotychczas Polak takiej pożyczki nie uzyskał, natomiast Żydzi czerpią pożyczki a właściwie zapomogi z kasy międzynarodowego żydostwa pełną garścią. I u nas na Podlasiu zwłaszcza w powiecie Białym takim pożyczek udzielono przeszło 100 żydom ze Sławatycz, Terespoła, Piszczaca, Łomaz i Białej — pożyczając każdemu z nich od 500 tys. do 2 milj. marek, ale nie słychać wcale, by te pieniądze szły na odbudowę. Ale za to wykupuje się coraz więcej nieruchomości z rąk polskich.

Na kresach i na Polesiu akcja ta idzie jeszcze na większą skalę, a rejenci w Brześciu n/B. notują dotychczas kilkaset takich pożyczek. Oto jak Żydzi nawzajem sobie pomagają w sprawach ich ściśle dotyczących.

Ale właściwie nie w tem tkwi całe sedno sprawy.

Jak stwierdzono instytucja ta uprawia zgola inny proceder.

A było to tak:

Do Warszawy nadeszła z Rosji skrzynia, po której odbiór zgłosił się urzędnik Żydowskiego Amerykańskiego Komitetu Rozdzielczego. Jako transport pochodzący z Rosji, został obłożony aresztem, a po otwarciu okazało się, że skrzynia zawierała książki i broszury treści propagandowo komunistycznej. Oczywiście, że sprawę tę skierowano na drogę sądową i urzędnika owego aresztowano; ze strony Komitetu tego starano się sprawę zbagatelizować i wytłumaczyć, ale w międzyczasie nadeszła druga jeszcze skrzynia, zawierająca taką samą bibułę komunistyczną.

Sledztwo w sprawie wyświetlenia trwa w dalszym ciągu i jest nadzieja że ono wyświetli całą sprawę tej bądź co bądź w ciekawy sposób przemycanej bibuły bolszewickiej.

Oto w jaki sposób rosyjscy komuniści zesłają Polskę swojemu wydawnictwami komunistycznymi i jaką drogą to wszystko do nas trafia.

A Żyd musi być wszędzie i do każdego tajdactwa na szkodę Polski musi przyłożyć rękę i żadnej sposobności nie ominąć, jeżeli chodzi o dopomożenie bolszewizmowi w jego propagandzie na rzecz wzniesienia wszechświatowej rewolucji.

Pod przykrywką niewinnych instytucji uprawia się agitację na szeroką skalę i propaguje się bolszewizm żydowski.

I to jest właśnie par excellence robota anormalnego mocarstwa.

Przegląd tygodniowy.

Z KRAJU.

Porozumienie prawicy z „Piastem”. Głównym wypadkiem w życiu politycznym ostatnich dni jest fakt dojścia do porozumienia między Chrz. Zw. Jed. Nar. a P. S. L. „Piastem” w sprawie utworzenia polskiej większości w Sejmie

i Senacie i oparcia na niej Rządu, do którego wejdzie prawdopodobnie także N. P. R.

„Wyzwolenie”, socjaliści i Żydzi dostają obłędu już z tego powodu a w pismach ich roi się od najohydniejszych oszczerstw, kalumnij i wszelkich potworności, jakie tylko lewica wymyślić jest w stanie.

Korespondenci lewicowi pisujący sprawozdania polityczne do gazet zagranicznych alarmują prasę niemiecką i amerykańską, judząc już zawczasu przeciw przyszłemu Rządowi, który według ich opinii będzie antysemitki, reakcyjny i usposobiony przeciw robotnikom i włościanstwu.

Obecny Rząd p. Sikorskiego, skazany na „odejście w pokój” dogorywa i wiele projektów które zaczął, już nie myśli kontynuować ani wprowadzać w życie. Gen. Sikorski istotnie grubo się pomylił, bo przypuszczał, że bez niego Polska się nie obejdzie, a tymczasem może o sobie powiedzieć: „Nie było nas — był las, nie będzie nas — także będzie las” — i to bezwątpienia lepszy, niż za czasów generalskich.

Komisja śledcza z ramienia Sejmu. Z powodu pewnych nadużyć i samowoli urzędów a także i policji w pow. Grodzieńskim Sejm wybrał specjalną Komisję śledczą złożoną z 7 posłów, która, wybrawszy na przewodniczącego tejsze Komisał postę Thugutta, udała się na miejsce.

Komisja po zbadaniu spraw w pow. grodzieńskim uda się następnie i do innych powiatów na północnym wschodzie Rzplitej. Między innemi Komisja była również w Białymstoku podczas głosnej rozprawy o zdradę kraju i organizowanie spisków białoruskich przeciw Polsce.

Ustanowiono także drugą Komisję, która ma za zadanie zbadać działalność biur odbudowy na kresach Wschodnich, dla których postanowiono przyjsć z wydatniejszą, niż dotychczas, pomocą w budulcu i kredycie na odbudowę.

Szkoły ukraińskie. Na jednym z posiedzeń Sejmu został uchwalony wniosek Komisji oświatowej, wzywający Rząd do opracowania ustawy o szkołach nie-polskich. Głównie chodzi tutaj o szkoły ukraińskie na Podlasiu, Polesiu i Wołyniu.

Budżet Rzplitej. Min. Grabski przedstawił Sejmowi budżet na r. 1923, który przewiduje 8 miljardów czyli ośm tysięcy milionów mk. w rozchodzie a 5½ miljarda w dochodzie. Deficyt ma być pokryty z różnych operacji finansowych.

Zwycięstwo narodowe w Łodzi. Dnia 13 bm. odbyły się w Łodzi wybory do Rady Miejskiej. Na 75 radnych Nr. 8 Zjednoczony Chrzesc. Dem. Komitet Jedn. Narod. zyskał około 26 mandatów, N. P. R. — około 20 mandatów czyli oba te stronnictwa będą miały razem 46 mandatów, na resztę zaś t. j. P. P. S. (9 mandatów) wraz z Żydami i Niemcami przypada około 30 mandatów.

Wobec tego, że dotychczas Rada Miejska i Magistrat m. Łodzi był w rękach socjalistów i Żydów, zwycięstwo partji narodowych jest b. duże, jak duża równocześnie jest klęska P. P. S. i Żydów.

Rocznica złączenia Śląska Górnego Rąplita zapowiada się b. uroczystie. W tym celu wybrano specjalny komitet, który ma się zająć urządzeniem tej uroczystości, która odbędzie się na Śląsku w dniu 17 czerwca b. r.

Sejm Śląski zwróci się prawdopodobnie do Prezydenta Rzplitej, do wszystkich ministrów oraz posłów i innych wybitnych osób w Kraju o wzięcie udziału w tej uroczystości.

Szef sztabu generalnego angielskiego w Polsce. Do Polski przybył Lord Cavan, szef sztabu generalnego armii brytyjskiej. Są to pierwsze odwiedziny wybitnej osobistości ze świata wojskowego angielskiego w Polsce. Lord Cavan przybył z rewizytą b. Szefa Sztabu, obecnego premiera gen. Sikorskiego, który w zeszłym roku był w Anglii.

Lord Cavan zwiedził Kraków, Warszawę i Poznań, gdzie owacyjnie był przyjmowany, przy czym zwiedzał szkoły wojskowe, uczestniczył w ćwiczeniach wojskowych i wogóle przyglądał się naszej armji, o której wyniósł jak najlepsze wrażenie.

Lord Cavan opuścił Polskę 20 b. m.

ZE ŚWIATA.

Z Litwy i Estonji. Na Litwie i w Estonji, zaprowadzono podatek od kawalerów. Podatek ten będzie postępowy. Jest to rzecz wielce słuszna, aby ci, co niechęć ponosić wydatków na dzieci i żonę, płacili państwu osobny podatek od pewnego wieku, poczynając dajmy na to od lat 28 lub 30. Na rodzinie opiera się społeczeństwo i państwo a dzieci są przyszłością narodu. Może z czasem i u nas Sejm zaprowadzi taki podatek.

Z Bolszewji. Z powodu zamordowania Worowskiego w Lozannie, Cziczerin wysłał do Szwajcarii ostrą notę, w której zarzuca Rządowi Szwajcarskiemu brak środków ostrożności dla zabezpieczenia Worowskiego od zamachów. Rząd Szwajcarski ponosi pośrednią winę w zamachu. W końcu Cziczerin wyraża przekonanie, że Szwajcaria pociągnie do odpowiedzialności wszystkich swoich urzędników, którzy zawinili w tej sprawie a przez usunięcie ich i ukaranie da zadośćuczynienie Sowiecom.

Położenie w Sowdepji—nie jest do pozazdroszczenia, co stwierdza nawet sam głównowierch Trockij, który po swojej inspekcyjnej podróży po Rosji przekonał się i sam przyznał, że ludność zubożała, powaga Sowieców zmalała, natomiast wzmożł się wśród ludności nastrój religijny — a wśród wojska ciągłe wrzenie.

Komisarze sowieccy są zdania, że zerwanie Anglii z Rosją pociągnęłoby dla Rosji b. zgubne następstwa.

Z okupacji Ruhry. Zarządzenia francuskie w Ruhrze mają być rozszerzone i jeszcze bardziej celowe i ostrzejsze. Francja nie ustępuje i nie folguje Niemcom, wzmacnia liczebnie wojska okupacyjne o 15—20 procent i trzyma mocno w karchach ciągle buntujących się Niemców.

Rząd francuski ma zamiar skłonić Anglię i Włochy do przyłączenia się do okupacji Ruhry, w którym to celu zaprojektowana jest ogólnosojusznicza konferencja.

Z Anglii. Wypadkiem dnia—jest ustąpienie premiera angielskiego Bonar Lawa, który wskutek

choroby gardła i za poradą lekarzy podał się do dymisji, którą król przyjął.

Cała zdrowa część społeczeństwa angielskiego i francuskiego zgodnie wyrażają głęboki pal z powodu ustąpienia tak wytrawnego i umiarkowanego polityka, jakim jest Bonar Law, który nigdy nie przestawał szukać drogi pogodzenia interesów Anglii z interesami Francji.

Do ustępującego premiera angielskiego obecny premier francuski, Poincare wysłał b. serdeczną depezę, w której imieniem Francji wyraża mu wdzięczność za zrozumienie prostonijnnej polityki francuskiej i jej celów.

O pokój na Wschodzie. Konferencja pokojowa w Lozannie przedłuża się, ponieważ napotykaną są coraz nowe trudności. Obecnie trzy sprawy utrudniają położenie konferencji, mianowicie: sprawa odszkodowań grecko-tureckich, konflikt włosko-turecki o wyspę Castello-Rizzo i rokowania francuskich koncesjonariuszów z Rządem Angorskim, która to ostatnia sprawa jest dość zawiła i grozi przewleczeniem konferencji.

W Rumunji odbyła się 17 maja b. r. w Bukareszcie uroczystość pochowania zwłok nieznanego żołnierza. W Parku Karola, przed gmachem muzeum wojskowego ustawiono sarkofag w obecności pary królewskiej, ministrów i przedstawicieli państw zagranicznych. Po odbytem nabożeństwie nastąpiło składanie orderów i wieńców na grobie tego nieznanego żołnierza przez króla oraz przedstawicieli armji Stan. Zjednoczonych, Francji i Polski. Polski attaché wojskowy złożył na grobie krzyż Virtuti Militari a poseł polski p. Jurewicz w imieniu Polski złożył wieniec laurowy ze wstęgami o barwach narodowych i odpowiednim napisem.

Dział gospodarstwa wiejskiego.

Podsiewanie łąk.

Jeżeli nie chcemy, ażeby plony naszych łąk stopniowo się zmniejszały, to podsiewanie takowych, od czasu do czasu jest wprost niezbędne. Łąki nadrzeczne, posiadające stale dostateczną ilość wilgoci i użyźniane przytem niejednokrotnie wylewami rzek, znajdując się w warunkach pomyslniejszych i nie tak często potrzebują podsiewu, jak łąki suche, na których trawy słabiej się krzewią i prędzej giną.

Jakiemi trawami należy łąkę podsiewać, daje nam wskazówkę porost naturalny, a dziko rosnące, w danej miejscowości na miedzach, rowach, lub łąkach—rośliny najlepiej poucza rolnika co siał powinien.

Trzeba baczną zwracać uwagę, ażeby jedne gatunki nie głużyły drugich; w tym celu trawy wyrastające wysoko, siał należy z nisko rosnącymi. Jeżeli łąki wyłącznie przeznaczamy do korzenia, wtedy połowę obliczonej ilości nasion przeznaczamy dla wysoko rosnących, a drugą połowę dla nisko rosnących.

Należy mieć także na względzie, że niektóre trawy są krótkotrwałe i tak: rajgras włoski ginie już w drugim roku, tymotka znacznie rzadziej w czwartym roku; gdy tymczasem, wyczyniec, ko-

strzewa, wiklina i inne utrzymują się od 6—10 lat.

Koniczyny do mieszanek bierze się najwyżej 20 proc. gdyż dawny plon w pierwszym i w drugim roku, ustępuje swe miejsce trawom.

Kronika miejscowa.

— **Miljonówka.** W sobotę dn. 10 b. m. w 133-tem ciągnięciu milionówki wygrana padła na Nr. 705,115, sprzedany przez Bank Kredytowy w Warszawie.

— **Z Zielonych Świąt.** Zielone Świąta zeszły w Białej, bez większego wrażenia ponieważ pogoda nie nadzwyczajnie dopisała w pierwszym dniu. Za to drugiego dnia słońeczko wyrażało z za chmur i rozpogodziło ludzkie oblicza, toteż spotykało się wyleczkowiczów za miasto, spieszących na wolnem i świeżem powietrzu rozprostować swe członki, pogwarzyć, poswawolić, pośmiać się i posilrtować.

O ślicznie utrzymanym skwerku rynkowym, o pięknych gazonach kwiatowych w najrozmaitsze desenie—nie wspominamy, jakkolwiek i on przybrał na ten dzień świąteczną szatę, zasypyany różnokolorowymi papierkami, skorupkami z jaj i łupinami z pestek dyni przez różne nianie i tych z mniejszości narodowych, a z okien magistratu wyglądał papa miasta i cieszył się i radował lubym widokiem swych obywateli.

Idąc w stronę koszar warszawskich spotykamy w parku zamkowym tuż przy szosie wspaniałą atrakcję: to huśtawka wzniesiona przez sprytnego przedsiębiorcę, który wie, że na „huśtaniu” ludzi można też coś nie coś zarobić. Huśtawka przepelniona była przez żądnych amatorów takiej rozrywki w powietrzu i oczekujących niemal w ogonku na swą kolej; a wszystko to się odbywało przy dolatujących dźwiękach orkiestry 34 p. p., która już rozpoczęła swój sezon letni uprzyjemniania gruchającym parkom wespół z trelami słowików.

A wieczorem „Resursa obywatelska” cieszyła się powodzeniem, bo mogła w swych podwojach przyjąć strudzonych majówkowiczów i dozwolić bodaj króciutko pohasać miłośnikom tańca, zakończonemu zwyczajowym a niewinnym preferansem w kilka talji.

— **Burza.** Już od kilku tygodni trwająca niepewna i niestała pogoda dosięgła około 17 bm. w całym kraju punktu kulminacyjnego, przechodząc w niebawemą wprost ulewę, połączoną z szalonym huraganem i gradem, wyrządzając olbrzymie wprost straty, niszcząc zasiewy w polu i ogrodach, wyrwijając drzewa z korzeniami i dachy z domostw.

Około Tarnowa w Małopolsce szalała taka burza, jakiej dotąd wogóle nikt nie pamięta; to samo w hrubieszowskiem, gdzie ulewa i grad zniszczyły doszczętnie zasiewy zimowe i wiosenne.

U nas na Podlasiu, jakkolwiek grad dochodził wielkości orzecha włoskiego, jednakowoż, dzięki Bogu, większych szkód nie przyczynił, chociaż w dużej mierze wpłynął na obniżenie urodzaju w polu i owoców na drzewach.

— **Przedstawienie amatorskie.** Związek Kół Młodzieży Białskiej, który od niedawna zaczął istnieć i prawdopodobnie nie jest jeszcze

znany szerszemu ogółowi, wystawił w niedzielę dn. 20 bm. dwie sztuki sceniczne, a mianowicie: „Świt”,—obrazek współczesny w 3-ich odsłonach Fr. Gensówny i „Posiew Wolności”—obraz dramatyczny w 1 akcie Jerzego Majera, kreślącego w tym obrazie jeden z tak licznych epizodów męczeństwa Polski po naszych powstaniach.

Mimo, że większa część grających występowała po raz pierwszy na scenie i zgrana jeszcze nie jest, jednak, biorąc ogólnie, obie sztuki wyszły niezłe, co w pierwszej linii zaważyło na należy bezinteresownemu i niezmordowanemu kierownikowi tego Kół p. Rajmundowi Łodzia-kowi, który naprawdę cały swój wolny czas poświęca z całym zapalem pracy społecznej.

I tu znów musimy postawić pytanie, gdzie jest i co właściwie robi u nas „Kół Polek”, która oprócz urządzania wieczorynek, balów i tańcu-jących czarnych kaw, innej pracy „społecznej” nie widzi, czy też nie uznaje w swoim programie. A szkoda, bo właśnie „Kół Polek” mogłoby znaleźć bardzo wdzięczne pole do pracy, choćby n. p. wśród tego Kół Młodzieży—przez urządza-nie od czasu do czasu pogadanek budujących i kształcących oraz odczytów i zabaw dla tej młodzieży i wśród niej.

Tak—ale do tego trzeba mieć trochę woli, ochoty i—być więcej uspołecznionym, a przede-wszystkiem nie mieć za daleko idących i przesadzonych pojęć pseudo-arystokratycznych. Uderzyć się w piersi i ze słowem „moja wina”—przystąpić do pracy około innych—a nie zawsze i wyłącznie tylko około... samych siebie i własnych zabaw.

— **Odczyt w Resursie Obywatelskiej.** Założony przed 2-ma miesiącami „Klub Narodowy”, do którego tymczasowego Zarządu wybrano coś około 12 osób obojga płci, skazany w samem zaraniu swego poczęcia na utopienie się w sosie chrzanowym czy nawet pomidorowym, w dniu 17 bm. ogłosił afiszami, że jeszcze żywie i nawet sos wyszedł mu na zdrowie.

Nielicznej garstce słuchaczy krasomówczy p. Z. Bryndza-Nacki wygłosił b. interesujący i opracowany referat o „Ustroju samorządów w Stanach Zjednoczonych” z jego praktycznymi — ale dla nas dziwnymi nieraz—ustawami i urządzeniami. Z całego referatu p. Bryndzy-Nackiego widać było, że przedmiot zna doskonale i że wogóle w tej dziedzinie ma nie tylko szerokie wykształcenie teoretyczne — ale przede-wszystkiem ogromny zasób wskazówek natury praktycznej w zastosowaniu do naszych warunków życia samorządowego.

To też słuchacze b. wdzięczni byli prelegentowi za jego doskonały odczyt.

— **Z podlaskiego Syndykatu Rolniczego.** W dniu 28 kwietnia r. b. w lokalu Okr. Tow. Roln. odbyło się ogólne zebranie akcjonariuszów Podlaskiego Syndykatu Rolniczego Sp. Akc. dawnej „Hurtowni Podlaskiej”.

Po odczytaniu protokołu ostatniego zebrania i protokołu Komisji Rewizyjnej, Ogólne Zebranie zatwierdziło bilans za 1922 r., stwierdziło pomyślny rozwój Syndykatu i uchwaliło:

1) powiększenie kapitału zakładowego do 540 milionów mk. drogą nowej emisji akcji.

2) upoważniło Zarząd do kupna, sprzedaży lub wydzierżawienia nieruchomości,

3) przeznaczyło z zysków za 1922 r. wypłacić 1 milj. mk. Białskiemu T-wu Dobroczynności na rzecz przytułku dla sierót i starców, oraz 1 milj. mk. dla Okr. Tow. Rolniczego w Białej.

Następnie dokonano wyborów członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Do Zarządu weszli pp. Stan. Rosenwerth (prezes), Fel. Sommer (wiceprezes) Tom. Czerwiński, Lud. Bryndża-Nacki, Wiktor Walewski, Grobnicki i Grabowski, oraz pp. J. Amoureux i H. Kolański jako zastępcy.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Stan. Michałowski, Zb. Szantyra, Stan. Pendziacha-Châteaux, Marjana Szelińskiego i Leona Kuczyńskiego.

Bilans za rok 1922 r. wyraża się w sumie 187.646182 mk., czysty zysk wyniósł około 21 milionów marek, co przy małym stosunkowo kapitale zakładowym dzięki energii i sprężystości dyrektora p. H. Próchnickiego stanowi b. poważny plus dla Syndykatu i jego obecnego kierownictwa, które dzięki umiejętnym operacjom w ciągu prawie pół roku zapewniło akcjonariuszom 50% dywidendy.

Podnieść przytem należy wydajną pracę całego dobranego umiejętnie personelu tej największej bodaj na Podlasiu placówki handlowej.

—**Zabicie złodzieja.** Ostrzem siekiery w głowę zabito przychwyconego na kradzieży Jana Kuśmidra, mieszkańca osady i gm. Wołyni, znanego policji zawodowego złodzieja mieszkaniowego.

Przegląd piśmiennictwa.

Przegląd Wszechpolski, miesięcznik poświęcony polityce narodowej oraz zagadnieniom życia społecznego, ekonomicznego i umysłowego, podaje w numerze kwietniowym nader ciekawe artykuły:

Polityka włościańska—Judexa, Automatyzacja i cywilizacja—Z. Wasilewskiego, Polska jako pojęcie geograficzne—Dra W. Mejbauma, kapitał zagraniczny w przemyśle polskim, oraz R. Piestrzyńskiego—Inflacja, jej objawy i środki naprawy.

Numer zawiera pozątem różne artykuły noszące zbiorowy tytuł: Uwagi, Recenzje nowych książek i kronikę polityczną za m. kwiecień.

Numer kwietniowy kosztuje 8000 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Poznań, ul. św. Marcina 65.

Rzeczy ciekawe.

Szczęście według prof. Richeta. Słynny fizjolog i psycholog francuski, prof. Charles Richet, hołdujący też poezji, uczestniczył niedawno w obiedzie paryskiego stowarzyszenia „Optymistów”.

Zapytany podczas tego obiadu przez młodą sąsiadkę przy stole, co, jego zdaniem, jest szczęściem, odparł:

„Dla młodzieży—sława, dla ludzi dojrzałych—miłość, dla starych—utrzymanie zdrowia, dla ludzi zaś w każdym wieku—pieniądz.”

130-letni chłop.—W Ciszewicach w powiecie łuninieckim, żyje chłop Demilke, który liczy lat 130. Jest zdrow zupełnie, rozmawia głośno, widzi i słyszy dobrze, chodzi też do lasu na robotę. Narzeka tylko, że rodzina odżywia go niedostatecznie.

Komunikaty.

Echa Wielkanocne.

Pierwszy dzień świąt Wielkanocnych r. b. szeregowi PKU., dzięki ofiarności społeczeństwa Białskiego, spędził przy obficie zastawionym stole, dzieląc się jajkiem tradycyjnym. Większość ze względów służbowych nie mogła skorzystać z urlopu świątecznego, lecz i zdala od gniazd rodzinnych, otoczeni troskliwą opieką obywatelstwa, jeszcze raz przekonali się, że żołnierz polski nie jest zapomnianym, lecz zawsze i wszędzie, jak długa Polska i szeroka, będzie traktowany jako swój, rodzinny, ukochany, o którym pamiętają i troszczyć się nie przestaną.

Na urządzenie stołu Wielkanocnego zakupiono:

Tytuń, herbata i cukier za	106000 mk.
Trzy kilogramy cukierków	45000 mk.
Dodatki do ciasta	51000 mk.
Jajka	36000 mk.
Dwa funty herbatników	14000 mk.
Ośmiu funt. wędliny i kiełbas	50000 mk.
Wypieczono 23 szt. bułek	76250 mk.
Wypieczono kilkanaście babek w cukierni Podlaskiej	
Ośmiu i pół kg. cielęciny	59500 mk.
Drożdże	2500 mk.
Farba do jaj	5000 mk.
Dla żołnierzy O. E. we Włodawie	30000 mk.
Za 50 litr. piwa	20000 mk.

Na urządzenie tego złożyli się:

Urzędnicy Sądu Okręgowego 55000 mk., Wydział Sejmiku Powiatowego 50000 mk., Magistrat 50000 mk., Podlaski Syndykat Rolniczy 50000 mk., Centrala Spożywcza 35000 mk., Kooperatywa Rolnicza 30000 mk., p. Możliński 30000 mk., Bank Spółdzielczy 30000 mk., p. Zmigrodzki 25000 mk., Dr. Domański 20000 mk., p. Bonikowski 20000 mk., Gmina Żydowska 20000 mk., p. Jasiński 12000 mk., ks. Dziekan Romanowski 10000 mk., p. Bar 10000 mk., p. Buhusiewicz 10000 mk., p. Bratkowski 10000 mk., Ehrenkreutz 10000 mk., p. Kaluszyński 10000 mk., p. Lisowska 10000 mk., p. Krynkowski 5000 mk., p. Okula 50000 mk., i Bezimienie 1000 mk., Razem 580,000 mk.

Prócz tego od zarządu młyna Ratajewicza otrzymano 10 kg. maki, ze sklepu Nowakowskiego 5 butelek wódki, ze sklepu Finkelsztejna 3 butliki wódki, Zarząd browaru sprzedał 50 litr. piwa po niższej cenie, cukiernia „Podlasianka” bezinteresownie wypiekła babki, a piekarnia p. Łęckiego wypiekła bułki po cenie niż. —Wydano 50z2,250, pozost. 2750 mk.

Oprócz tego każdy żołnierz otrzymał 50 grm. tytoniu, 10 cukierków, babkę, bułkę 3 jajka i kiełbasę.

Wszystkim, komu PKU. w Białej zawdzięcza przeprowadzenie Wielkiejnocy wesoło i uroczysto, w imieniu swoim i żołnierzy składam na ten miesiąc serdeczne „Bóg zapłać”.

Jachimowicz

Pułkownik i Komendant PKU.

Kurs dramatyczny (stopień niższy) dla kierowników teatrów-włosc. (lud.) urządza we Lwowie Związek Teatrów i Chórów Włosc. (ul. Mickiewicza 26) od 15 do 30 czerwca b. r. Kurs jest bezpłatny. Pierwszeństwo mają pracownicy oświaty, urządzający już teatry amat. wśród ludu polskiego. Kursiści otrzymają bezpłatne pomieszczenie. Nauczycielstwo szkół powsz. winno postarać się o urlop z Rady Szkolnej Powiatowej. Zgłoszenia na kurs przyjmuje biuro Związku do 5 czerwca b. r.

Związek Kółek Rolniczych wojew. Lubelskiego zawiadamia: Dnia 9-go czerwca b. r. odbędzie się doroczny Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej Województwa Lubelskiego.

Na Zjazd przybędą delegaci poszczególnych Kół Młodzieży Wiejskiej, przedstawiciele Związków Okręgowych i Goście.

Ze względu na poważny rozwój Związku Młodzieży Wiejskiej

skiej w ciągu ostatniego roku, na szereg żywnościowych zagadnień, które mają być przedmiotem obrad, wreszcie dzięki uroczystości poświęcenia sztandaru Związku Młodzieży Wiejskiej Województwa Lubelskiego oczekiwane jest przybycie licznych uczestników i gości.

Po legitymacje dla Delegatów na Zjazd i karty wstępu dla gości zgłaszać się należy do Związku Młodzieży Wiejskiej Województwa Lubelskiego ulica Szopena 15 m. 8, do Okręgowych Związków Kółek Rolniczych, do Okręgowych Związków Młodzieży Wiejskiej i do pp. Instruktorów.

Od Administracji „Podlasiaka”.

Za pośrednictwem Poczty Kasy Oszcz. prenumeratę „Podlasiaka” opłacili nast. osoby i instytucje:

S. Drabinko, Kodeń 7500 mk., por. Zachara w/m. 12500 mk., starosta Z. Łopuski, Janów Podl. 10500 mk., ks. Madzelewski, Kodeń 15000 mk., ks. Noyzewski, Nępie 4500 mk., ks. Majster-ski, Łomazy 7500 mk., p. Polozowski, Kozule 7500 mk., Dr. K. czanowski, Sławatycze 7500 mk., E. Małasiewicz, Leśna 6500 mk., W. Koryciński, Międzyrzec 9200 mk., Wydz. Pow. Sejm. Janów 2500 mk., Urząd gm. Olszanka 10500 mk., M. Radziewanowski, Międzyrzec 8000 mk., kpt. Ezupowicz w/m. 9500 mk., J. Roża-łowska w/m. 9500 mk., ks. Kołodziej, Różanka 9300 mk., ks. K. Wajszczuk, Drelów 4900 mk., ks. Proboszcz w Polubiczach 15000 mk., ks. Fr. Dzięga w Rudnie 4500 mk., Dr. J. Konarski, Parczew 15000 mk.

Zalegających dotychczas z opłatą prenumeraty za I lub II kwartał r. b. a nawet za rok ubiegły, usilnie prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Sądzimy, że każdy z Sz. Czytelników i Przyjaciół pisma doskonale zrozumie, że należy ze wszelkich sił podtrzymać jedyny na Podlasiu tygodnik narodowy i katolicki, jakim jest „Podlasiak”, a który był swój opiera głównie na prenumeracie.

Pokwitowania.

—o—

Ofiary złożone w Red. „Podlasiaka” na budowę „Schroniska dla sierot w Białej Podlaskiej” przez WW. PP.: Rejenta Bara, Doktorostwa Skorupskich, Grono Nauczycielakie gimnazjum męskiego, Ad. Gruszeckiego i Inżynierowa Zawadzka — Kasa T-wa Dobroczynności przyjęła za kwitami Nr 24, 52, 53, 54 i 55, przyczem Ofiarodawcom Zarząd T-wa Dobroczynności składa niniejszem stokrotnie „Bóg zapłać”.

Życie gospodarcze.

W ostatnich dniach notowano:

Giełda pieniężna.

Dolary St. Zjedn.	48.000.—
Franki fr.	3.230.—
Franki szwajc.	8.800.—
Funt sterling.	225.000.—
Korony austr.	67.—
Korony czeskie	1.460.—
Marki niem.	1.03.—
Miljonówka	1750.—

Giełda zbożowa.

Żyto poznańskie 117 f. franco stacja załadowania 132 tys.
Żyto kongresowe 120 f. franco stacja załadowania 131,500.
Żyto kongresowe 117 f. franco stacja załadowania 130 tys.
Owies poznański franco stac. załad. 146,00 146,500 147,000.
Otręby żytnie franco stacja załad. 60 tys.
Fasola biała szablak franco Warszawa 245 tys.

— Spadek ceny jaj. — Na rynku jajczarskim w Warszawie panuje tendencja postępowo-zniżkowa. Od soboty 19 bm. obniżono cenę jaj o 50 mk. na sztuce.

Ogłoszenia.

Do rejestru handlowego (działu A) Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej wciągnięto następujące firmy pod Nr. Nr.

1023. „Piotr Janowicz”, jadłodajnia w Białej-Podl. ul. Kolejowa Nr. 16; firma istnieje od 1921 r; właśc.: Piotr Janowicz.

1024. „Chaja Rozenman”, handel spożywczy w Białej-Podl. ul. Piłsudskiego 4; firma istnieje od 1921 r; właśc.: Chaja Rozenman z Lichensztajnow.

1025. „Michał Nieścioruk”, piwiarnia w Białej-Podl. ul. Reformacka 5 firma istnieje od 1922 r; właśc.: Michał Nieścioruk.

1026. „Ludwik Kowalewski”, piwiarnia w Białej-Podl. ul. Kolejowa 12, firma istnieje od 1922 r; właśc.: Ludwik Kowalewski.

1027. „Władysław Radzikowski”, kuźnia w Chibowie, gm. Sarnaki, pow. Konstantynowski; firma istnieje od 1906 r; właśc.: Władysław Radzikowski.

1028. „Małka Szonszajn”, handel łokciowizną w Sarnakach, pow. Konstantynowski; firma istnieje od 1882 r; właśc.: Małka Szonszajn, wdowa.

1029. „Aron-Szloma Moncarz”, handel mięsem w Sarnakach, pow. Konstantynowski; firma istnieje od 1910 r; właśc.: Aron-Szloma Moncarz.

1030. „Mendel Zejerman”, handel pieczywem w Sarnakach, pow. Konstantynowski; firma istnieje od 1886 r; właśc.: Mendel Zejerman.

1031. „Jenta Tenenbaum”, handel łokciowizną w Sarnakach, pow. Konstantynowski; firma istnieje od 1922 r; właśc.: Jenta Tenenbaum, wdowa.

1032. „Feliks Malinowski”, prowadzenie wiatraków w Chibowie, gm. Sarnaki, pow. Konstantynowski; firma istnieje od 1906 r; właśc.: Feliks Malinowski.

1033. „Antoni Żuk”, piwiarnia w Białej-Podl. ul. Janowska 7; firma istnieje od 1919 r; właśc.: Antoni Żuk.

1034. „Stanisław Łęcki”, handel pieczywem w Białej-Podl. ul. Grabanowska Nr. 2, firma istnieje od 1921 właśc.: Stanisław Łęcki.

1035. „Herszko Epelbaum”, handel mięsem w Białej-Podl. ul. Jatkowa Nr. 6, firma istnieje od 1922 r; właśc.: Herszko Epelbaum.

1036. „Chaja Kon”, handel manufakturowy w Białej-Podl. ul. Rynek 16 firma istnieje od 1922 r; właśc.: Chaja Kon.

GOSPODARZO najlepiej kupisz Wierówkę do mleka
Masiełnice, Młyn-śrutownik mielący białą
mąkę, Młocarnie, Sieczkarnie, Parniki, Plugi, Brony,
Kosy do wszystkich sieczkarń

W SKŁADACH BIURA ROLNICZO-TECHNICZNEGO

Inż. St. Nawakowski Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Kredytowa 4.

Oddziały: w Białymstoku ul. Rynek Sienny 1,
w Dawidgródku ul. Piłsudskiego 1,
w Horodzieju ul. Szosa 36, dom Romaniejki,
w Nowogrodsku przy Okr. Zw. Stow. Spotywców.

**Żądajcie pocztówką nasz najnowszy cennik
wszelkiego rodzaju manufaktury, Ekspedycji
przesyłek Pocztowych „Nadzieja”
w Łodzi, ul. Kilińskiego 40, T. P. B., który
natychmiast będzie wysłany zupełnie bez-
płatnie i przyniesie Sz. P.**

dużo korzyści

Maszynę do szycia, ręczną w dobrym stanie sprzedam
okazyjnie. Wiadomość w Redakcji
„Podlasiaka”. 3—3

Bazyli Przedcieczewski, syn, Arkadiusza zamieszkały w Sty-
rzyńcu, gm. Setnik, pow. Białskiego,
zgubił kartę powołania Nr. 425 wydaną przez P. K. U. w Białej-
Podl. 3—1.

Symeon Fruchtman, syn Szachny i Cypy Poczturuk uro-
dzony w Łomazach, zamieszkały w Stu-
dziance Białskiego pow. zgubił tymczasowe zaświadczenie o
demobilizacji, wydane przez 34 pułk piechoty. 3—3

Niedawno otwarty, pierwszorzędny
**Chrześcijański Zakład Fryzjerski
J. Markowskiego**

w Białej Podlaskiej, przy ul. Reformackiej Nr. 5
poleca się poparciu Szan. Klienteli.
Odsługa solidna i szybka. Ceny b. umiarkowane.

**Gdzie najlepiej ulokujesz swój kapitał?
Gdzie najlepiej zasięgniesz rady w swych kłopotach
pieniężnych?**

TYLKO

W PODLASKIM BANKU SPÓŁDZIELCZYM

Centrali Związku Spółdzielni Kredytowych Podlasia w Białej Podlaskiej, tel. 99,
który ci załatwi wszelkie operacje finansowe i najlepiej obsłuży.

Popierajmy handel polski!

Swój do swego!

Najlepszego gatunku i wszelkiego rodzaju materiały wełniane, bawełniane
i pościelowe, obrusy, serwety, kapy na łóżka, firanki, kilimy, konfekcje męska i damska,
chustki różne, wyroby galanteryjne i norwimerskie w wielkim wyborze i najtaniej kupić można
w polskim sklepie

Dom Handlowy

BRACIA WĘGLIŃSCY spółka z ogr. odp.

W BIAŁEJ PODLASKIEJ, Rynek róg Miedzyrzeckiej.

KUPUJCIE TYLKO U SWOICH!